

Tygodnik

Ceny ogłoszeń:
 Ogłoszenia zwykłe 16 gr. za 1 mm. | W tekście 80 gr. za 1 mm.
 Nadesłane 40 » » 1 » | Przed tekst. red. 100 » » 1 »
 Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Ogłoszenia zamiejskowe
 o 25%, zagr. o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykłe składają się z 6 szpal
 — Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy —
 Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

Prenumerata z przesyłką pocztową:

Kwartalnie 3 ZŁ.

miesięcznie 1 ZŁ.

Lokal wydawnictwa i ul. Słowackiego 24

Otwarty codziennie od godz. 1.—2.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 409.460.

Pierwsze strzały grubszego kalibru.

Rząd zabrał się z wielką energią do przeprowadzenia swego planu oszczędnościowego, zapomocą którego zmierza do zrównoważenia wydatków i rozchodów. Przedewszystkiem zajął się więc sejm i jego większość poborami emerytów państwowych, które poddał szczegółowej rewizji, zmieniając zasady ustawy emerytalnej w ten sposób, by kasy skarbowe zaoszczędziły około 20 milionów rocznie.

Rząd z dużą swobodą przeprowadził tę operację, którą operator wykonał z łą w oku, ale ręka mu nie zadrżała ani na chwilę. Jest to dowód, że sprawcy tej wcale nie literackiej noweli emerytalnej zdają sobie sprawę z wielkiej odpowiedzialności społecznej, którą pociąga za sobą naruszanie praw nabytych. Ograniczanie tych praw i ich redukowanie nie jest praktykowane i jest to może jedyne i wyjątkowe, od lat niepamiętne pociągnięcie. Dowodzi ono, że państwo znajduje się w przymusowym położeniu, skoro musiało się imać tak bezwzględniego środka samoobrony.

Na tymże przykładzie widzimy też, że demagogia nie jest atutem wyłącznie tylko w ręku opozycji. Bo pamiętamy, że prorządowe ugrupowanie bardzo hojnie szafowało obietnicami pod adresem sfer urzędniczych, zachęcając je do głosowania na B.B.W.K., zapewniając, że błogosławieństwo na tym biednym świecie naszym nikogo nie oszczędzi, a przede wszystkim da się we znaki urzędnikom. Trzeba też przyznać, że urzędnicy nie zawiedli pokładanych w nich przyrzeczeń, głosując jak jeden mąż na listę Nr. 1.

Trochę nacisku moralnego, zmieszanego z zapowiedziami polepszenia sytuacji finansowej dało pożądane rezultaty. Rząd zwyciężył na całym froncie, teraz zaś sejm zwycięża urzędników, zaczynając od tych, którzy już przeszli w stan zasłużonego lub niezasłużonego i przedwczesnego wypoczynku. Jest to początek dopiero, a nie wiadomo, gdzie się ta

cała akcja, podyktowana twardą koniecznością, skonczy. Rząd wszak już teraz pociesza opinię publiczną, że po tej operacji i jeszcze kilku mniejszych należy się przygotować do nowych zabiegów. Kolejnictwo i poczta pójdą pod skalpel dalszych redukcji personalnych, przedsiębiorstwa państwowe już częściowo przeszły chrzest redukcji płac. Noże się może już ostrzy i wygotowuje w sterylizatorze, bo operacja musi być przeprowadzona wedle najnowszych przepisów higieny i aseptyki.

Tak, kochani państwo! Przesilenie, które zrazu podkopało społeczeństwo przerzuciło się z natury rzeczy na państwo. Na to niema niestety żadnej rady, bo tak się układają stosunki, że nikt nie może przewidzieć wyników tego układu przez nikogo pozurnie nie zawinionego. Bezrobocie staje się klęską światową. Plaga ta dasi społeczeństwa, niszczy życie gospodarcze, dławi wszelką inicjatywę. My to wszyscy czujemy najlepiej na własnej skórze, co się n. p. dzieje w Ameryce, która była i jest dotychczas bankierem świata.

Co się stało z tem wszystkiem, co było do niedawna tak mocnem, że tak osłabło i zmieniło się nie do poznania. Żyjemy jakby w śnie somnambulicznym, w okresie dziwadeł, tańczymy w pokoju, którego ściany są wyłożone wkłętami zwierciadłami. Wszystko wydaje się czemś opaczem i nieprawdopodobnem, a jednak tak jest, jak widzimy. Zaczynamy się do tego coraz lepiej przyzwyczajać. Staramy się kandyt ściana i spłować końce gwoździ, którymi jest naszpikowana beczka bytowania.

Reformy skarbowe nikogo nie dziwią ani nie irytują. Nie mogą one wyzwalać żadnych głębszych uczuć i refleksów w czasach, kiedy tyle setek tysięcy ludności niema żadnej emerytury ani jakiego takiego dochodu. Nie rozczuła nikogo potaniecie niektórych artykułów, nie rozbierze więc obniżenie poborów emerytalnych.

Używajcie tylko nowoczesnych środków do pielęgnowania dzieci.
HYGENOL
 puder dla dzieci jest ostatnim wyrazem wiedzy lekarskiej

Do nabycia w aptekach, drogerjach i perfumerjach.

W sprawie zamierzonej zmiany ustawodawstwa o Kasach Chorych.

(W powyższej sprawie otrzymaliśmy kilka artykułów dyskusyjnych, druk jednego właśnie rozpoczynamy. Wypowiedzenie własnego zdania w tej materii zastrzegamy sobie. Redakcja.)

Szanowna Redakcjo! Korzystając z publicznego wezwania Sz. Redakcji do zabierania głosu w sprawie zapowiedzianej reformy ustroju »Kasy chorych« posyłam następujące uwagi z prośbą o opublikowanie ich w Swem Szan. piśmie.

Motto: Das Gute nicht eigen,
das Eigene nicht gut.

Kasy chorych istnieją w Europie już około 50 lat i mimo licznych zmian i reform przeprowadzonych w tej ustawie w tym czasie daleką ona jest jeszcze od doskonałości. U nas zanosi się właśnie na bliską jej reformę, co wywołuje naturalną potrzebę zastanowienia się nad tem, czy wogóle instytucja ta odpowiedziała dotychczas i odpowiada w zupełności swemu zadaniu, czy ma być bezwarunkowo nadal utrzymana, skoro tak postępuje, bogata i zapobiegliwa na każdym kroku Ameryka bez niej jakoś się przez cały ten czas obchodzi bez najmniejszego uszczerbku dla całej klasy pracującej i ku zupełnemu zadowoleniu sfer lekarskich.

Jeżeli ma być utrzymana, jako jeden z głównych filarów ducha czasu podyktowanej dziś opieki społecznej, to warto się zapytać, co 50 letnie doświadczenie ujawniło jako dodatnie i co jako ujemne strony tej instytucji, jakie rzuca światło i jakie cienie na sfery zainteresowane i na rządy nią się interesujące.

W tym celu trzeba rzucić okiem na historię powstania i rozwoju, czyli genezę Kas chorych, hołdując zasadzie »historia est magistra vitae«.

Ojczyzną Kas chorych są Niemcy i to Niemcy Lassala i Marksa a redakcji ustawy patronowali Bebel, Liebknecht i to

Wszelkie środki kosmetyczne, farby do sukien, wody mineralne krajowe i zagraniczne poleca Drogerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO.

Restauracja Kasyna Garnizonowego - ul. Grunwaldzka 11.
KONCERT muzyki wojskowej 3 pułku piechoty Leg. (Jazz - Band)
 ze współudziałem solisty na Harmonji.
 (Five o'clock tea) Co niedzieli od godziny 5-tej po południu do 7:30 wieczór Herbatka z dancinżem. (Five o'clock tea)
 Ceny potraw i bufetu znacznie zniżone.

warzysze. To też niedziw, że cała koncepcja przesłanknięta jest duchem antyburżuazyjnym, antykapitałistycznym, antymieszczkańskim, proletariackim a nawet rzecz można prawie że bolszewickim.

Ubezpieczonym w Kasie musi być i jest tylko każdy pracobiorca i to nie tylko na wypadek choroby, ale i od wypadków i bezrobocia nawet bezpłatny i nieproduktywny praktykant i terminator, opłatę zaś za ubezpieczenie wnosi i w całości za nią odpowiada wyłącznie tylko właściciel przedsiębiorstwa jako pracodawca a to w $\frac{1}{3}$ wysokości z poborów pracobiorcy a $\frac{2}{3}$ z własnej kieszeni pracodawca. Dlaczego - pyta się każdy normalny człowiek - mam ja jako pracodawca oprócz umówionej płacy za najemną pracę jeszcze płacić $\frac{2}{3}$ wszystkich premij asekuracyjnych i to za wszystkich? Gdzie tu logika, gdzie słusność, gdzie sprawiedliwość, gdzie kalkulacja, gdzie dowód, że przedsiębiorstwo wytrzyma takie obciążenie?

Gdyby choć za tę dopłatę $\frac{2}{3}$ ze swojej kieszeni przedsiębiorca i jego rodzina i spółnicy także tem samem byli asekurowani, ale gdzie tam, o nich ustawa nie dba, niech się asekurują albo i nie, o to rząd głowa nie boli, choć jako obiekt dający podatki państwu powinien na równi być przedmiotem troski ubezpieczeniowej. Czy taką zasadę jednostronną można ze stanowiska moralności społecznej nazwać słuszną, sprawiedliwą, naturalną i realną? (Dok. nastąpi).

Dr. Salo Rossberger

NADESŁANE

PODZIĘKOWANIE.

JW Panu D-rowi Janowi Zasowskiemu, dyrektorowi szpitala powszechnego, za szczęśliwe przeprowadzenie operacji nogi syna mego Stanisława Olejarki, oraz JW Panu D-rowi M. Schneebbaumowi za ofiarną pomoc i asystowanie przy operacji oraz dalszą pieczołowitą opiekę, składam serdeczne „Bóg zapłać“.

Marja Olejarka.

I. Sch.

Barwna mieszanka amerykańska.

(Oryg. korespondencja „Tygod. Jarosl.“)
 Waszyngton w lutym 1931.

(Ciąg dalszy.)

Największy ruch koncentruje się na Times Square w miejscu, gdzie Broadway styka się 7-mą Avenue i 42-gą ulicą. Wszystko najlepsze i najgorsze co to międzynarodowe miasto posiada miesza się tu w jedną zbitą masę ludzką. Począwszy od najwyższych sfer do najmniejbezpieczniejszych rzeźmieszaków, od najwytworniejszych kobiet z towarzystwa do najbardziej podejrzanych z $\frac{1}{3}$ ćwierć światła, wszystko zbiera się tutaj w pogoni za używaniem i za dolarem.

Była prawie że północ, gdyśmy znaleźli się na Times Square i rzucili się w wir tego łście piekielnego ruchu Broadwayowego. Po półgodzinnem kręceniu się wśród tej wielkiej masy ludzkiej, która falowała bezustannie jak wozbrany potok, wsiadliśmy do auta, by pojechać na górny Broadway. Gdzieś między ulicą 30-tą a 31-tą wysiedliśmy

Kursy Kierowców Samochodowych

a to zawodowe i dżentelmeńskie, otwarte zostaną w Jarosławiu z dniem 1. kwietnia 1931 r. Kursy te są rządowo upoważnione i zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P. oraz Ministerstwo Robót Publicznych.

Nauka prowadzona jest według najnowszych metod. Za dokładne i gruntowne wykszolenie gwarantuje się. **Ceny są bardzo niskie a warunki spłaty dogodne.**

Dla interesowanych nadarza się prawdziwa okazja, aby w krótkim czasie opanować kierowanie i obchodzenie się z autem.

Szczegółowych informacji udziela i wplys przyjmuje

Stanisław MAJEWSKI

Jarosław, ul. Dra Dietziusa I. 14.

KRONIKA

Osobista. P. inż. Władysław Zienkiewicz, emer. prof. Państw. Szkoły budowlanej i mierniczy przysięgły w Prudniku, mianowany został z dniem 16 lutego br. biegłym sądowym dla spraw z zakresu ocenienia większych posiadłości ziemskich, jako też nieruchomości miejskich, dla okręgu Sądu okręgowego w Przemyślu. Przepisaną przysięgę służbową złożył w dniu 19 lutego 1931 przed Sądem Grodzkim w Prudniku.

Inspekcja urzędów policyjnych. Zastępca Komendanta Wojewódzkiego p. podinspektor Ludwik Abczyński z Komendy Wojewódzkiej P. P. we Lwowie dokonał inspekcji tuł. Komisarjatu oraz szeregu posterunków i Powiatowej Komendy P. P. Wymieniony bawił od piątku dnia 13/III. do dnia 20/III. br.

Inspekcja wypadła na ogół dość dobrze.

Tutejsze Gimnazjum pierwsze w hołdzie Marszałkowi. Rada Pedagogiczna państwowego Gimnazjum I w Jarosławiu złożyła z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego hołd w postaci trwałego, żywego pomnika.

Dzięki inicjatywie dyrektora Zakładu,

p. Dr. Dominika Czeakałowskiego, postanowiono z odsetek kapitału, zebranego jako żywy pomnik Polski Odrodzonej, a wynoszącego w tej chwili cztery tysiące złotych, ufundować stypendjum imienia Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Udziałem go będzie corocznie każdoroczna Rada Pedagogiczna, która rozstrzygać będzie pieczę nad fundacją.

Stypendjum przeznaczone jest na utrzymanie w bursie polskiej im. Kopernika niezamożnego a zasługującego na to ucznia gimnazjum pierwszego. W miarę wzrostu kapitału fundacji, powiększać się będzie kwota stypendyjna.

Fakt utworzenia stypendjum ogłosił p. dyrektor Dr. Czeakałowski dnia 19 marca b. r. zebrany w auli państwowego Gimnazjum 1-go na uroczysty poranek ku czci Marszałka, wychowankom Zakładu i ich rodzicom.

Ucieczka małoletniej z domu rodziców. Dnia 1 marca br. zbiegła z domu rodziców, poważanych i uczciwych kupców żydowskich w Prudniku małoletnia córka, lat 18 licząca.

Zbiegła po kilku dniach wysłała do rodziców list polecony z Warszawy, ale liczne poszlaki wskazują na to, że zbiegła kryje się w Jarosławiu lub okolicy, a list jej przy pomocy osób trzecich wysłano celowo do Warszawy, by go stamtąd ekspedjować do Jarosławia i w ten sposób zmylić rodziców z tropu co do miejsca pobytu ich córki.

W aferę tę wmieszany jest nauczyciel ruski Wasyl Jarosz z Prudnika, który zalecał się do zbiegłej i ponoć ma zamiar z nią się ożenić mimo wyraźnego sprzeciwu rodziców zbiegłej.

Zrozpaczeni rodzice kołatają u władz celem udzielenia im pomocy do odszukania zbiegłej córki.

Nabieranie naiwnych. Z okazji wymiany dolarówek i subskrypcji nowych pożyczek budowlanych, kręcą się oszuści i pod różnymi pozorami naciągają naiw-

łem go wchodzącego do budki lub mowiticy telefonicznej umieszczonej w drugiej sali, za chwilę wszedł tamże drugi, a potem i trzeci. Jakoś nie mogłem zrozumieć, by trzej mężczyźni mogli zmieścić się równocześnie w takiej małej mownicy telefonicznej i zwróciłem na to uwagę memu koledze. Ten mi wytłumaczył, że to jest wprowadzicie mownica telefoniczna, lecz że za pociśnięciem tajnej sprężynki jedna ściana otwiera się a za nią jest przejście łączące się z innymi pokojami. Miałem chęć zapytania się go jeszcze, skąd on o tem tak dobrze wie, lecz pytanie moje zostało przerwane zbliżeniem się do „zajętego“ stolika dwóch rosłych i bardzo eleganckich facetów. Mój przyjaciel zamienił z nimi lekki ukłon i zwracając się do mnie tak mi oświadczył:

„Ci trzej młodzieńcy, którzy przed chwilą opuścili salę, to są gangsterzy, jest ich tu na sali mnóstwo, podobnie jak mnóstwo gangsterów i racketierów spotkasz w każdym kabarecie, ci dwaj faceci, którzy siedzą przy sąsiednim stoliku, to są „profesjonalni killery“, czyli zawodowi mordercy,

C. d. n.

Naprzeciw nas siedziało trzech mężczyzn. Stolik obok naszego był oznaczony „zajęty“, ale nikogo przy nim jeszcze nie było. Mój kolega twierdził, że po pierwszej mają „onić“ przyjść. Jeden z tych trzech mężczyzn siedzących naprzeciw nas wstał nagle i widział

nych. Ostatnio zaszedł taki wypadek we wtorek 10 marca kiedy to oszust pod pozorem zapłacenia kuponów wyłudził od Marji Pańczyk pełno opłaconą premiówkę wartości 100 zł. za 30 zł. rzekomego procentu od kuponów i 3 blankiety subskrypcyjne pożyczki budowlanej. Poszkodowana zgłosiła się o pomoc do policji, jednak jak dotąd bez rezultatu. Ostrożnie z wszelkiego rodzaju agentami, pod firmą których podszyna się często bardzo wielu oszustów. Ostatni grasuje jako rzekomy agent Gospodarczego Banku Spółdzielczego z Krakowa, wyłudził on już w podobny sposób obligacje premiówki we Lwowie, Przemyślu a obecnie za teren działania obrał sobie Jarosław. W wypadku zjawienia się tegoż lub innego podobnego oszusta należy zaraz powiadomić o tem komisarjat policji.

Straszne! Trudno inaczej zatytułować opis tragedji, jaka spotkała młodego człowieka, ucznia pozamiejscowego gimnazjum, w Sądzie tutejszym.

Przed kilku dniami uczeń VIII. kl. gimn. w jednym z pobliskich miast, zbiegł z domu rodziców z obawy przed karą za złą notę w nauce. Nie mając środków do życia, uczeń ten wkrótce wybrał się w drogę powrotną do domu i to bez biletu kolejowego, za co niedaleko Jarosławia został przytrzymany i odstawiony do tut. Sądu.

Oskarżony bronił się tem, że nie miał pieniędzy na zapłatę biletu kolejowego i zasądzony został na karę aresztu przez 2 dni, bez zamiany na grzywnę i bez zawieszenia wykonania kary, poczem z miejsca odprowadzony został do aresztów sądowych.

Wyrok ten, wywołał wprost konsternację wśród grona sędziowskiego, palestry i całej ludności, bo w Sądzie tutejszym podobny wypadek jeszcze nie zaszedł. Złamane zostało życie studenda, jego rodzice są wprost zrozpaczeni.

Nie krytkujemy wyroku, bo to jest niedozwolone, ale dla wiadomości PP. Prezesów Sądu apelacyjnego i okręgowego, którzy mimo prawomocności wyroku sprawą tą zająć się winni, podajemy, że wyrok wydał sędzia Leon Pragłowski.

Do urzędowania tego sędziego będziemy niestety zmuszeni nieraz jeszcze powrócić.

Znak czasu. Donoszą nam, że trzy warsztaty kaflarskie zostały w ostatnim roku zwinięte, gdyż nie są w stanie podać żądanym świadczeniom, jak podatek obrotowy, podatek dochodowy, podatek mieszkaniowy, opłatę Kasy chorych, ubezpieczenia od wypadków i bezrobocia. Jeden z warsztatów zamieniono na stajnię, w której umieszczono dwie krowy mające żywić rodzinę. Znak czasu i to wcale nie-pocieszny!

Jak to nazwać? Przystano nam następującą notatkę: W dniu 18 bm. odbyła się w szkole żeńskiej im. św. Kingi wieczorynka dla dzieci, urządzona staraniem Koła Rodzicielskiego przy tejże szkole.

Wieczorynka odbyła się ku czci pierwszego marszałka Polski J. Piłsudskiego. Na program składały się obrazki sceniczne odegrane przez dzieci szkolne i deklamacje. Po części literackiej odbyła się zabawa dla dzieci. Rodzice składali się poprzednio na wyposażenie bufetu, przeto tenże, pochodzący całkowicie z darów, był dość tani. (kanapka, ciastko po 10 gr. jabłko 5 gr. i t. d.) Myśl urządzania takich

impres dla dzieci jest bardzo piękna i należy jej przyklasnąć. Tylko pod względem organizacyjnym winno się było Koło Rodzicielskie głębiej zastanowić i w porozumieniu z Zarządem Szkoły obsadzić stanowiska funkcyjne ludźmi, którzy dają pełną gwarancję czystego postępowania. Na omawianej wieczorynce sprawa ta nieco szwankowała. Panie bufetowe a zwłaszcza p. N. rządziły się jak szare gęsi i przy sprzedaży artykułów bufetowych postępowały nietaktownie, nieznanym rodzicom i dzieciom podawając rzeczy gorsze, a znajomym lepsze. A przecież wszyscy składali się na ten bufet, przeto wszyscy winni być jednakowo traktowani. Spodziewamy się, że notatka ta zapobiegnie na przyszłość „chowanie pod bufet“ tortów i lepszych ciastek oraz owoców dla „swoich“ tj. dla pań bufetowych, a sprzedawaniu dzieciom i rodzicom innym samych albertów i gorszych ciast.

Niezwykły w obecnych czasach jubileusz obchodzi Tow. „Jad Charyjcem“ a mianowicie 30-letnie urzędowanie swego prezesa. Radca Dr. Rossberger jest w całej Rzeczypospolitej najstarszym wiekiem i służbą przewodniczącym rękodzielników żydowskich. Wydział na ostatnim posiedzeniu uchwalił wyłonić specjalny komitet, który ma się zastanowić nad środkami i sposobami upamiętnienia tego zdarzenia, jako dowód uznania jego długoletniej działalności dla całego żydowskiego stanu rękodzielniczego w ogólności a dla Tow. wzajemnej pomocy rękodzielników żydowskich „Jad Charyjcem“ w Jarosławiu w szczególności.

Si fabula vera. Szemrzą ludzie o tem, że rząd zamyśla znieść koncesje na sklepy tytoniowe a przynajmniej przeprowadzić reorganizację tychże i to w ten sposób, że każdy sklep bez koncesji będzie mógł po ustalonych cenach sprzedawać tytoń i papierosy. Byłoby to naturalnie wielką wygodą dla ludności, jednak krzywda stałaby się szerokim rzeszom inwalidów, którzy straciliby w ten sposób swe źródło skromnego dochodu.

Przykry zwyczaj. Zbliża się dzień Wielkiego Piątku (3 kwietnia) a zarazem dzień nieprzyjemnego w swoich skutkach zwyczaju t. zw. «czczenia Judasza». Oczywiście, że tradycję tą «kontynuują» tylko wyrostcy uliczni, którzy wśród krzyków i hałasów ciągną po trotuarach bałwany, zaśmiecają chodniki i wczesnym rankiem budzą ludność. Byłoby na czasie, ażeby nasza policja postarała się znieść ten przykry zwyczaj i zlikwidować go tak, jak to uczyniono prawie że we wszystkich miastach Małopolski, albowiem «spuścizną» tą «cieszy się» tylko Jarosław, Radymno, Sienawa i Pruchnik.

Detektory. Jak nas zachodzą słuchy, tut. Urząd Pocztowy sprzedawać będzie detektory kompletne w cenie po 39 zł. za 1 aparat. Sprzedaż detektorów byłaby bardzo racjonalną, tembardziej, że można niemi zasięgać Lwów, Kraków, Warszawę a nawet czasem i Wiedeń, gdyby nie to, że podatek od detektorów nie jest mniejszy od największych aparatów radiowych. Jest to naturalnie niesprawiedliwym, bo detektory kupuje ludność najuboższa, której nie stać na drogie odbiorniki radiowe a mimo to musi opłacać podatki po 3 zł. miesięcznie.

Naczelnik tut. Urzędu Skarbowego p. Michał Uherok niebawem ma, jak sły-chać, objąć stanowisko naczelnika VI. Urzędu Skarbowego we Lwowie. Jego zaś miejsce w Jarosławiu ma zająć radca skarbu p. Henryk Aślanowicz.

Z kroniki żałobnej. W Drohobyczu zmarł przed tygodniem bp. Izidor Mahl w 66 roku życia. Zmarły był przed 20 kilku laty właścicielem apteki, którą nabył od śp. Wisłockiego, przy ul. Grodzkiej w kamienicy Ueberallów. Od bhp. Mahla odkupił aptekę w 1909 r. p. radca Feliks Wojciechowski, który ją przeniósł w 1912 r. do własnej kamienicy przy ul. Grunwaldzkiej, gdzie dotąd się znajduje.

Zmarły po sprzedaniu apteki założył do spółki z notariuszem ś. p. Karolem Wanickiem i tegoż urzędnikiem p. Feliksem Kuttem (obecnie we Wiedniu), bank pod nazwą Związek oszczędności i kredytu w Jarosławiu (t. zw. »Zoik«), a po zlikwidowaniu tegoż, przerwucił się na różne pola zarobkowania, ostatnio zaś wrócił po różnych niepowodzeniach z powrotem do swego zawodu ale już nie jako samodzielny pracownik, lecz w charakterze magistra farmacji w aptece Pow. Kasy Chorych w Drohobyczu, gdzie pracował do ostatniej chwili.

Wypróbowane przepisy.

Zupa z ziemniaków (postna) na 6 osób.

Przyprawy: 2 l wody, 1 pęczek włoszczyzny, 1 wiązka jarzyn, 5 ziarenek pieprzu, 1 listek wawrzynowy (bobkowy), 1 duża cebula, 2 grzybki suszone, 1/2 kg ziemniaków, 1 łyżka masła, 1/2 łyżki mąki, 1/8 l kwaśnej śmietany lub 1/4 l maślanki lub 1/4 l mleka, szczypta zielonej pietruszki i 1 łyżeczka soli.

Sposób przysrządzenia: Zastawić w zimnej wodzie oczyszczoną włoszczyznę i jarzynki, cebulę obrać w całości, opłukane i sparzone grzybki, pieprz, sól i listek wawrzynowy. Gdy włoszczyzna, jarzynki i grzybki zmiękną, precedzić smak i dodać do niego ziemniaki, obrane i pokrajane w talarki i ponownie zastawić zupę. Gdy ziemniaki zmiękną, zupę przezasować, przecierając ziemniaki dokładnie, dodać do niej jarzynki i grzybki drobno posiekane. Z masła i mąki przyrządzić lekko zrumienioną zasmażkę, rozprowadzić ją zupą i wlać do zupy, aby była zawieszona, a dla lepszego smaku dodać kwaśnej śmietany, mleka lub maślanki. Krótco przed wydaniem zupy na stół dodać do niej kilka kropel przyprawy Maggi'ego, by osiągnąć pikantny smak. Do zupy można też wrzucić zieloną pietruszkę opłukaną i drobno posiekaną.

ZAWIADOMIENIE.

Dla Jarosławia oddałem obecnie wyłączne zastępstwo moich wyrobów firmie

**DOM TOWAROWY
IMPERIAL
W JAROSŁAWIU.**

Wskutek tego nie dostarczam więcej moich wyrobów innym sklepom a obuwie z mojej fabryki sprzedawane będzie w Jarosławiu wyłącznie w magazynie powyższej firmy.

**F. L. POPPER
FABRYKA OBUWIA
CHRUDIM.**

Wykwintne Kapelusze Damskie
w ogromnym wyborze po cenach
najniższych poleca

LAURA FRIESEL
Pierwszorzędny salon kapeluszy damskich
JAROSŁAW, ul. Grunwaldzka 19.

OGŁOSZENIE

XXVIII. zwyczajnego Walnego Zgromadzenia

Towarzystwa Zaliczkowego i Oszczędności w Jarosławiu, spółdz. zar. z ogr. odpow. które odbędzie się **12. kwietnia 1931** o godz. 4-tej popoł. w lokalu Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1930.
- 3) Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej z czynności i rachunków za r. 1930 i rozdział czystego zysku.
- 4) Wylosowanie 2 członków Rady Nadzorczej i ponowny wybór takowych.
- 5) Wnioski.

W razie braku kompletu odbędzie się zgromadzenie o godz. 5-tej bez względu na ilość zebranych członków.

Jarosław dnia 3 marca 1931.

ZARZĄD.

Bardzo ważne!
GŁÓWNY SKŁAD FARB I MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH pod firmą

Adolf Blücher
w Jarosławiu, ul. 3-go Maja 1.
(dawny gmach straży pożarnej)

TEL. Nr. 165. TEL. Nr. 165.

połącza po bardzo przystępnej cenie:
farby, pokosty, lakiery, terpentyny, pędzle, kredy, różne przybory malarskie, farby dekoracyjne, farby anililowe, bąjcy chemiczne, klej, szellak, papier szklisty, salmiak, kwas solny, kwas siarkowy, szczytki stalowe, wosk pszczeliny, pasty do podłóg, oleje maszynowe, klingerit, asbest, sznury asbestowe itp.

Cement portlandzki, wapno, gips murarski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe, dachówki szklane, maty trzcinowe, asfalt, ter, karbolineum, papę dachową i izolacyjną „**Kuźnickiego**” oraz wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne.
Ceny najniższe.

Farby, pokosty, lakiery,
mamy do zapuszczenia podłóg, pędzle, szczytki do trowerowania, farbę do obuwia „**Wilbra**” we wszystkich kolorach, **klingeryt, sznury asbestowe, i grafitowe, lój, przedziwa i t. p.**

Skład cementu, gipsu, teru.
Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Skł. akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum, mat trzcinowych, cegieł i płyt szamotowych (Radeburskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakresie budownictwa wchodzących.

J. METZGER
Jarosław, ul. Grodzka 13.
Rok założ. 1888. — Telefon Nr. 145.

Franciszek Doroba poleca
towary świąteczne
po najniższych cenach.

Cukierni Lecznice
ze znakiem ochronnym
„**SALUS**”
leczą skutecznie wszelkie choroby gardła, chronią od kataru i przeziębien. Do nabycia we wszystkich sklepach cukierniczych.

Przeszło 1/4 miliona złotych rocznie w śmietnik?

A więc zarobek 100 robotników idzie na marne. O tyle więcej pieniędzy my sami musielibyśmy odebrać strapiionym gospośiom, gdybyśmy naszą roczną produkcję mydła „Kollontay z pralka” pakowali do drogiego kartonu. Czyżby to było sprawiedliwie? A boć nie wyrzuca się tych pieniędzy na śmietnik? Czyż nie jest rozsądniej, że mydło „Kollontay” dostarcza się bez opakowania, a zato suchsze i tańsze? Czyżby zupełnie zupełnie opakowanie ma wogóle coś wspólnego z jakością mydła i czy istnieje gdziekolwiek lepsze mydło niż mydło „Kollontay z pralka”? Milionowe rzesze wierznych konsumentek mydła „Kollontay z pralka” przekonały się, że mydło „Kollontay z pralka” nie ma równego sobie.

Mydło Kollontay

Z pralka

Zastępca na miasto Jarosław i okolice
WOLF STEINBOCK w JAROSŁAWIU, RYNEK 7.
Telefon Nr. 55.

Na Święta! Na Święta!
CUKIERNIA LWOWSKA
Józefa Pysznika
w JAROSŁAWIU, ul. Słowackiego
poleca na zbliżające się Święta wszelkiego rodzaju
pieczywa świąteczne
jak **torty, baby, zawijańce** i t. p.
Baranki Cukrowe.
Ceny przystępne.

Na nadchodzące Święta!
poleca po cenach przystępnych
najwytworniejsze **torty,**
wyborne
baby, serniki, makowniki,
oraz różne znakomite **ciasta**
Wytwórnia ciast
Jana Czachowskiego
w JAROSŁAWIU, ul. Kilińskiego 531.

Grobowce
rodzinne i nagrobki żelazno-betonowe według własnych lub podanych mi wzorów, oraz **groby murowane** z doborowych materiałów, wykonując solidnie i wzorowo po jak najkorzystniejszych cenach. Warunki spłaty według umowy. Przyjmuję również zamówienia na **figury kamienne, marmury i granity na napisy.**
Franciszek Tokarz
mistrz murarski,
Jarosław, ul. Pełkińska 583.

Mieczysław Okoń
FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH I SKŁAD MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH
w Jarosławiu, ul. Kraszewskiego — Tel. Nr. 6.
poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:
PIASEK, szuter, żwir, kamień łamany i rzeźny
WAPNO gazzone, palone w bryłach i hydrauliczne,
CEMENT portlandzki w beczkach i workach,
PAPĘ dachową i izolacyjną Kuźnickiego
GIPS murarski sztukatorski i alabastrowy
TRZCINĘ sufitową i kosze wiklinowe
KAFLE białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne,
SZAMOTOWĄ cegłę, płyty piekarskie i glinę,
KARBOLINEUM ter, asfalt i smary do wozów,
GWOZDZIE papowe i sufitowe, drut pa'ony,
RURY glazurowane i cementowe
PLYTKI cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glazurowane
DACHÓWKĘ cementową, paloną i szklaną,
SŁUPY ogrodzeniowe z betonu,
PUSTAKI i **DYLE** cementowe
PLYTY i **KRAWĘŻNIKI** cementowe,
KADZIE betonowe na wodę,
GRANICZNIKI
POMNIKI żel-betonowe.
Materiał solidny, Ceny najniższe
Warunki zapłaty dogodnie!

Pasze treściwe
a to:
frutę sojową,
maczkę z orzecha ziemnego,
makuchy słonecznikowe,
makuchy lniane,
detalicznie i wagonowo, tudzież:
krede podwójnie szlamowaną,
krede pastewną,
wapno fosforowe,
sól bydlęcą mieloną i w bryłach,
dostarcza ze swego składu w Jarosławiu
Spółdzielczy
Bank Rolniczy
z ograniczoną odpowiedzialnością
w JAROSŁAWIU.